

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 2 MARCA 1943 r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

RADIO AMBASADY R.P. w KUJBYSZEWIE, po polsku, 28.II. godz. 17,50.

Znamy powszechnie sytuację gospodarczą kraju i zniszczenie spowodowane rabunkową gospodarką niemiecką. Po wojnie sytuacja ta będzie również ciężka. Zagadnienie to jest przedmiotem troski polskich czynników oficjalnych w Londynie. W początkach 1941 Rząd Polski poczynił odpowiednie kroki dla zaradzenia w przyszłości sytuacji. Rząd Polski pierwszy zwrócił uwagę na konieczność planowego rozwiązania zagadnienia pomocy dla zrujnowanego kontynentu europejskiego. Inicjatywa Rządu Polskiego doprowadziła do szeregu kolejnych zebrań przedstawicieli rządów sojuszniczych i opracowania planu pomocy dla Europy w skali światowej. W tym celu przygotowywane są w Ameryce specjalne rezerwy. Rząd Polski utworzył komitet zaopatrzenia, który obliczył potrzeby Polski na pierwszych 18 miesięcy po wojnie, z uwzględnieniem potrzeb, związanych z uruchomieniem przemysłu polskiego i odbudową rolnictwa. Rząd Polski liczy się z tym, że przez pewien czas konieczne będzie racjonowanie żywności.

RADIOSTACJA im. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 28.II. godz. 15,10.

Niemcy to grozą, to malują rozkosze życia fabrycznego, by zachęcić Niemki do pracy w przemyśle. A mimo to, Niemki uciekają. Jeżeli tak jest w Niemczech, to zupełnie zrozumiałe, że nasze kobiety nie chcą pracować dla Hitlera. Wiemy co to znaczy: oderwanie od dzieci, potworna harówka, kończąca się często śmiercią. Żadna Polka nie będzie ginąć na obczyźnie za Hitlera, trzeba zwalczać hitlerowską mobilizację.

Przed kilku dniami minęła 97 rocznica powstania krakowskiego. 21 lutego 1846 lud krakowski chwycił za broń z powodu zajęcia przez Austriaków Rzeczypospolitej krakowskiej. Nazajutrze zaś generał austriacki dowódca garnizonu wyniósł się z miasta. W Krakowie powstał rząd narodowy pod przewodnictwem Jana Tyszowskiego, którego sekretarzem generalnym został Edward Dembowski. Rząd ten ogłosił manifest pióra Libelta, wzywający całą Polskę do powstania i głoszący hasła demokratyczne, zniesienie pańszczyzny, przyznanie chłopom ziemi na własność, utworzenie warsztatów narodowych dla rzemieślników i podwojenie płac robotniczych. Jest nas 20 milionów Polaków - ogłosił manifest - i każdy ma otrzymać według swych zasług, każdy ma mieć zabezpieczenie dla siebie, swej żony i dzieci. Patriotyzm rządu i głoszone ideały wolności i demokracji wywołały entuzjazm. Gdyby manifest pobudził wszystkich i powstanie ogarnęło całą Polskę mogłaby Polska żyć na nowo. Ale powstanie nie wyszło poza Kraków. Utraciły je intrygi naszej reakcji i polityka austriacka, która obalamuciła chłopów. Widzimy jednak, że naród zrywał się do walki nawet w najbardziej niesprzyjających warunkach. Jakże inaczej jest dziś, gdy okoliczności są wielokrotnie bardziej sprzyjające, gdy walczymy tylko z jednym okupantem, ponoszącym dotkliwe klęski i mamy potężnych sojuszników. Musimy niezwłocznie przystąpić do walki w duchu Libeltów i Dembowskich.

Zapis na Stammdeutsche trwa, ale kandydatów na nieboszczyków jak nie ma tak nie ma. Sami Niemcy zresztą uciekają od Hitlera. Pod Tarnowem zbuntowała się jedna kompania, żołnierze uszli w las, sprowadzono oddziały SS i Gestapo, część jednak przebiła się i zdołała ukryć. Próżno Szwaby wietrzą zapach polskiego mięsa armatniego. Nic z tego nie będzie.

Wskazówki dla partyzantów, jak uprawiać sabotaż robót żelazo-betonowych.

1.III.godz.19,55.- Partyzanci nasi odnieśli świetne zwycięstwo w pobliżu Tarnowatki w Zamoyskiem. Dość duży oddział niemiecki, zaopatrzony w czołgi i artylerię próbował otoczyć naszych partyzantów, lecz ci zdołali Niemców odrzucić i zadać im dotkliwe straty. W starciu zginęło 45 Niemców, zaś kilkadziesiąt zostało rannych. Partyzanci wzięli do niewoli i rozbili 25 policjantów, a ponadto stracili 1 samolot niemiecki. Ten wspaniały wyczyn naszych partyzantów jest dowodem rozhudowy polskich sił zbrojnych. Część

i chwala bohaterów o wolność. Partyzanci zręcznie wykorzystują osłabienie potęgi hitlerowskiej, spowodowane klęskami na wschodzie. W walce tej korzystają z pomocy całego narodu, a świadomość, że walczą o prawo narodu do wolności dodaje im sił. Ci partyzanci, to synowie i bracia Polaków z Lubelszczyzny wyrzuconych z ojcowizny przez Niemców. Na ciemnienie odpowiadają we właściwy sposób - czynem. Jest to jedyna droga, wiodąca do wolności. Niech czyn partyzantów z pod Tarnawatki będzie przykładem dla całego narodu.

21, 05. - Naród polski dawno już wyrobił sobie należytą opinię o Matuszewskich, Mackiewiczach, Bieleckich i innych przedstawicielach rodzimego imperializmu i akcji ich w sprawie Białorusi, Ukrainy i wogóle Związku Radzieckiego. Cały kraj potępił tę działalność. Natomiast z należytym zrozumieniem spotkał się zarówno w kraju, jak i w kołach emigracji polskiej w Anglii, artykuł pisarza ukraińskiego Kerniejczuka. Społeczeństwo polskie rozumie, że tylko przy pomocy Związku Radzieckiego zdoła wywalczyć niepodległość wbrew intrygom zbankrutowanych pseudo-polityków, marzących o mocarstwowej Polsce, a którzy, pod płaszczykiem jagiellońskiej federacji mając stosunki ze Związkiem Radzieckim i dążą do ujarzmienia innych bratnich narodów.

KUJBYSZEW, po polsku, 1. III, 21, 15.

Totalna germanizacja, którą na początku stosowano tylko na ziemiach t. zw. inkorporowanych do Reichu, ostatnio wprowadzona została i w Gen. Gubernatorstwie, mimo, że początkowo Frank określił ten obszar, jako etnograficznie polski. Osiedlanie kolonistów niemieckich, wysiedlanie Polaków, zakaz używania mowy ojczystej - oto środki totalnej germanizacji. Lecz naród polski nie godzi się z tym i chwycił za broń. Walka partyzantów na Lubelszczyźnie coraz się wzmacnia i Niemcy otrzymują dotkliwie ciosy. Sukcesy armii czerwonej to jutrzienka wolności, która została dla narodu polskiego.

MOSKWA, po polsku, 1. III, 23, 15.

Niszczenie potęgi niemieckiej przez armię czerwoną jest objawem pomyslnym dla Polski, gdyż przyspiesza wyzwolenie. Ale bierność byłaby absurdem politycznym. Ciężar gatunkowy każdego narodu mierzyć się będzie po wojnie wkładem w wojnę. Ale nie tylko względ na godność narodową przemawia za koniecznością akcji. Mobilizacja totalna to groźba przedłużenia cierpień, a nawet całkowitego wytepienia narodu polskiego. Hitler zapowiada uzupełnienie rezerw kosztem narodów ujarzmiionych, a w pierwszy-m rzędzie narodu polskiego. Narody Europy, a zwłaszcza naród polski wie dobrze, że Hitler nie szczędzi życia ludzkiego. Jeżeli teraz uroczyście zapowiada, że szczędzić nie będzie, to jest to zapowiedź jeszcze gorszego terroru. Czcąc i nie walcząc, oznacza dać posłuszenie możliwości Hitlerowi uzupełnienia rezerw, pozwolić Hitlerowi wytepić naród polski. Miejsce każdego uczciwego Polaka jest nie w ohydnej armii niemieckiej, ale w szeregach partyzantów. Czyny partyzantów, to właściwa odpowiedź na histeryczne krzyki Hitlera. Tylko walka jest drogą do niepodległości.

BERLIN, DNB, po niemiecku, 2. III, godz. 11, 00.

Hamburger Fremdenblatt zamieszcza artykuł pod tytułem "Londyn i Moskwa" Emigracyjny Rząd Polski w Londynie dał Moskwie pojąć, że jego istnienie musi być uważane za wrogię dla Sowieców. Wyczuwa się wyraźnie, jak Moskwa wysuwa wciąż nowe maski na polu dyplomacji. Polska jest probierzem trwałości moralnej sojuszu anglosowieckiego. Emigracyjny Rząd Polski ogłosił oświadczenie, w którym przeciwstawia się zaborczym planom sowieckim i stwierdza, że w sprawie granicy polsko-sowieckiej obowiązuje stan rzeczy z dn. 1 września 1939. To złudzenie razi swą naiwnością. Trzeba jednak je rozważyć, gdyż wykazuje, jakie są wzajemne stosunki partnerów sojuszu anglo-sowieckiego. Byłoby zupełnie głupie przypuszczenie, że Mołotow miał na myśli granice z 1 września 1939, gdy w Londynie podpisywał wyrzeczenie się podbojów. Granica z dnia 22 czerwca 1941 była napewno nie maksimum, ale minimum tego co przyjęto przy podpisywaniu sojuszu przez Edena i Mołotowa. Klauzula o względach bezpieczeństwa obu państw świadczy, że już wówczas Sowiety nie zamierzały zadowolić się swymi starymi granicami. Polska jest dla Anglii tylko pionkiem na szachownicy świata. Jednak gwarancja angielska dana w Polsce 31 marca 1939 była, trzeba pamiętać, powodem wybuchu wojny europejskiej. Zawierając sojusz z Sowiecami Anglia poniechała myśli dotrzymania słowa, danego w 1939. Układ przyjaźni na lat 20 jest rezygnacją ze strony Anglii zbrojnego odzyskania wpływów na kontynencie i przekazaniem Moskwie kontroli nad Europą. Niemcy natomiast przeciwstawili się ekspansji sowieckiej siłą zbrojną. Twórcy paktu między Moskwą i Londynem są prawdziwymi uczniami nienawidzącego Niemcy Vansittarta. Związanie się z Sowiecami jest pogłębieniem zdrady interesów Europy. Tym jaśniejszym blaskiem lśni misja europejska, jaka przypada Niemcom.

Interim donosi z Helsinek, sowiecka agencja telegraficzna TASS oglosila ostre oswiadczenie przeciw polskiemu rzadowi emigracyjnemu. Rzadowi temu zarzuca sie, ze nie chce uznac praw narodow ukraińskiego i bialoruskiego. Wskazuje to, zdaniem kierownikow koi sowieckich, na tendencje imperialistyczne. Powolywanie sie przez Polske na Karte Atlantycka jest pozbawione podstaw. Kola polskie niczego nie nauczyly sie i chca nadal podtrzymywac wrogie stosunki miedzy narodem polskim a narodami ukraińskim i bialoruskim.

UWAGA: "Dotyczące Polski" - patrz także :Bratysława, po ukraińsku, l. III. 23,00 - Dział III.

II.

21. Jan

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po polsku, l. III, godz. 23, 15.

Tematem rozmów Ribbentropa w Rzymie były żądania wysłania do Niemiec dalszych 500 tys. robotników oraz 15 nowych dywizji na front wschodni, a także nota niemiecka w sprawie bierności marynarki włoskiej. Ribbentropp domagał się również surowego rozprawienia się z opozycją antyniemiecką we Włoszech.

VICHY, po francusku, l. III, godz. 19,00.

W Departamencie Oranu powstały poważne ośrodki oporu przeciw Amerykanom i ich sojusznikom.

Generał Leclerc zrezygnował ze stanowiska.

III.

O g ó l n e.

BRATYSŁAWA, po ukraińsku, l. III, godz. 23,00.

Moskwa, gdy się jej źle powodziło, zasypywała zawsze Ukraińców obietnicami i tumanika ich kłamstwami, natomiast w okresach powodzenia ciemniżyła i niszczyła. W XVII wieku sny o imperium rosyjskim nie były jeszcze nawet marzeniem. Królewska Polska była dla Moskwy wówczas niebezpiecznym przeciwnikiem. Ale już wtedy Moskwa starała się wyzyskać powstanie Chmielnickiego, opowiadając o braterstwie narodów i wspólnej wierze prawosławnej i doprowadzając w końcu do zawarcia ugody perejasławskiej. Później, gdy Moskwa się wzmocniła, na Ukrainę przysły garnizony moskiewskie i moskiewscy urzędnicy, zaś Ukraińców wtrącono do więzień. W czasie rewolucji w 1905 Moskwa zaczęła umizgy, mówiąc o braciach małoruskich. Rewolucja bolszewicka, gdy początkowo musiała walczyć z różnymi przeciwnikami, stawiała pomniki Szewczenko i mówiła o wolności Ukrainy. Niebawem jednak zaczął się terror, łamanie kulaków i kolonizowanie Ukrainy przez Żydów, Turkmenów i kogo tylko chcieli. Dziś Moskwa wznowiła zaloty i chce uchodzić za obrońcę praw narodu ukraińskiego. Ukraińcy jednak nie dadzą się zwieść, gdyż dzieje ich nauczyły, że Azja jest śmiertelnym wrogiem i wszystko, co przychodzi z Azji, przynosi zniszczenie i grabież.

KUJBYSZEW, po polsku, l. III, godz. 19,30., 20,15. 21,15 i 23,15.

Tempo rozbudowy przemysłu w Związku Radzieckim nie tylko nie zmalało w czasie wojny, ale nawet wzrosło. Przykładem jest nowy kombinat w Czelabińsku, który zajmuje obszar 68 km².

W czasie poprzedniej wojny Niemcy wygnali z odwiecznych siedzib przeszły milion Ormian.

Pogadanka o totalnej mobilizacji w Niemczech. - W krajach wasalnych Niemiec panuje zniechęcenie. - Depesze gratulacyjne, otrzymane przez Ambasadę sowiecką w Londynie z okazji 25-lecia armii czerwonej.

IV.

Z ostatniej chwili.

a/ Dotyczące Polski.

Radjostacje sowieckie od wczesnych godzin rannych 2.III. nadają zarówno fonicznie, jak i morsem tekst oświadczenia TASSA w odpowiedzi na deklarację Rządu Polskiego. Tekst nadawany jest we wszystkich językach, w jakich nadaje Moskwa. Pełny tekst ogłoszony został również w serwisie niemieckim i angielskim Berlina.

BERLIN, po niemiecku, 2.III., godz. 14, 6.

Jak donoszą z Zakopanego, bawił tam niedawno Wiktor Lutze, który odwiedził rannych i rekonwalescentów, którzy się tam leczą.

b/ Z najważniejszych spraw światowych.

BERLIN, po niemiecku, 2.III., godz. 14, 15.

Lotnictwo angielskie dokonało ubiegłej nocy bardzo silnego nalotu na Berlin. Są duże straty w ludziach wśród ludności cywilnej. Wiele domów zburzono, w tej liczbie kilka gmachów o znaczeniu historycznym. W niektórych dzielnicach trzeba było ewakuować ludność z płonących domów mieszkalnych. Strącono ogółem 16 maszyn angielskich. Ludność Berlina zachowywała się podczas nalotu spokojnie i odważnie.

COLUMBIA /New York/, po angielsku, 2.III. godz. 14, 05.

/Korespondencja radiowa z Londynu/.

Jeśliby Rosjanie dążyli do powiększenia szeregów partii komunistycznej, to powinni być wdzięczni Anglosasom, bowiem polityka Anglosasów zwiększyła zastępy komunistyczne w Europie w sposób bardziej szybki, niż wszelka agitacja komunistyczna. W kołach odpowiedzialnych Londynu zaznaczają, że w krajach okupowanych wielu ludzi popiera komunistów dla tego, że ludzie ci stracili wiarę w możliwość zbudowania po wojnie przez Anglosasów lepszego świata. Być może, że ludzie ci się mylą, - powtarzam tylko to, co mówią Europejczycy w Londynie i to tacy Europejczycy, którzy mają dostęp do wielu źródeł i informacji i którzy w przeszłości rzadko się mylili. Sądzą oni, że nasz oręż polityczny na kontynencie znacznie stępieł.